

POSTANOWIENIE

Dnia 21 maja 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Halina Kiriło

SSN Andrzej Wróbel

w sprawie z odwołania M. S., M. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych

o ustalenie odpowiedzialności za zobowiązania z tytułu zaległości składowych,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 21 maja 2010 r.,

zażalenia ubezpieczonych na postanowienie Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 1 lutego 2010 r.,

uchyla zaskarżone postanowienie.

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w C. wyrokiem z dnia 14 listopada 2007 r. oddalił odwołania: M. S. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z 29 grudnia 2003 r. stwierdzającej jego odpowiedzialność za zaległości składkowe „E.” spółki z o.o. za okres od marca do października 1999 r., w łącznej wysokości 56.924,14 zł (z odsetkami) oraz M. G. od decyzji tego samego Oddziału ZUS z 29 grudnia 2003 r. stwierdzającej jego odpowiedzialność za zaległości składkowe „E.” spółki z o.o. za okres od listopada 1999 r. do maja 2000 r., w łącznej wysokości 50.588, 60 zł (z odsetkami).

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 3 grudnia 2008 r. oddalił apelację M. S. od wyroku Sądu Okręgowego, natomiast z apelacji M. G. zmienił zaskarżony wyrok wraz z poprzedzającą go decyzją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w ten sposób, że zwolnił odwołującego się od odpowiedzialność za zobowiązania z tytułu składek za okres od 1 grudnia 1999 r. do 31 maja 2000 r., oddalając apelację w pozostałej części.

Odwołujący się w jednym piśmie procesowym wywiedli skargi kasacyjne od tego wyroku, określając wartość przedmiotu zaskarżenia na kwotę łącznie 107.513 zł. Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 21 października 2009 r. zwrócił skargę Sądowi Apelacyjnemu celem sprawdzenia wartości przedmiotu zaskarżenia w odniesieniu do każdego z wnioskodawców. Zarządzeniem z dnia 9 listopada 2009 r. pełnomocnik skarżących został wezwany do uzupełnienia braków formalnych skargi kasacyjnej przez wskazanie wartości przedmiotu zaskarżenia w odniesieniu do każdego ze skarżących. Pismem procesowym z dnia 23 listopada 2009 r. pełnomocnik skarżących poinformował, że wartość przedmiotu zaskarżenia wynosi w stosunku do M. S. kwotę 56.924,14 zł, a w odniesieniu do M. – Sojeckiego kwotę 50.588, 60 zł. Postanowieniem z dnia 28 grudnia 2009 r. Sąd drugiej instancji, postanawiając sprawdzenie wartości przedmiotu zaskarżenia, wezwał pełnomocnika skarżących do uzupełnienia braków skargi przez wskazanie sposobu wyliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia w odniesieniu do każdego ze skarżących „z zastosowaniem prawnego algorytmu ustalania i przeliczania zobowiązania z tytułu składek, a w konsekwencji jego wysokości”. Pełnomocnik skarżących nie wykonał tego zobowiązania.

Postanowieniem z dnia 1 lutego 2010 r. Sąd Apelacyjny odrzucił skargę kasacyjną z tej przyczyny, iż pełnomocnik skarżących nie wykonał zobowiązania nałożonego postanowieniem z 28 grudnia 2009 r., co jest równoznaczne z niezuzupełnieniem braków formalnych skargi kasacyjnej.

Pełnomocnik skarżących złożył zażalenie na to postanowienie, wnosząc o jego uchylenie.

Skarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie art. 398⁶ § 2 k.p.c. przez uznanie, że pełnomocnik nie uzupełnił braków skargi kasacyjnej przez wskazanie wartości przedmiotu zaskarżenia oraz art.19, 25 i 26 k.p.c., co polegało na stwierdzeniu, iż

wskazanie wartości przedmiotu zaskarżenia zgodnie z wartością przedmiotu sporu niekwestionowaną przez drugą stronę postępowania oraz przez Sądy obu instancji nie obowiązuje w postępowaniu kasacyjnym oraz na dowolnym kwestionowaniu przez Sąd Apelacyjny wartości przedmiotu zaskarżenia bez jakiegokolwiek uzasadnienia w tym zakresie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest uzasadnione. Jako podstawę prawną odrzucenia skargi kasacyjnej Sąd Apelacyjny wskazał przepis art. 398⁶ § 2 k.p.c., który stanowi, że Sąd drugiej instancji odrzuca na posiedzeniu niejawnym skargę kasacyjną wniesioną po upływie terminu, skargę niespełniającą wymagań określonych w art. 398⁴ § 1, nieopłaconą oraz skargę, której braków nie usunięto w terminie lub z innych przyczyn niedopuszczalną. W tym przypadku skarga kasacyjna została wniesiona w terminie i spełniała wszystkie wymagania określone w art. 398⁴ § 1 k.p.c. Zostało spełnione także wymaganie określone w art. 398⁴ § 2 k.p.c., który w zdaniu pierwszym stanowi, że w sprawach o prawa majątkowe należy oznaczyć wartość przedmiotu zaskarżenia, Wartość ta w skardze kasacyjnej została oznaczona w stosunku do M. S. na kwotę 56.924,14 zł, a w odniesieniu do M. G. – na kwotę 50.588, 60 zł.

Rozważając kwestię nadania biegu skardze sąd drugiej instancji ogranicza się do badania jej terminowości, dopuszczalności oraz sprawdza, czy spełnia ona wymagania określone w art. 398⁴ k.p.c. W tym ostatnim zakresie kontrola ograniczona jest do zachowania wymagań formalnych, niedopuszczalna jest natomiast kontrola merytoryczna. Oznaczenie wartości przedmiotu zaskarżenia jest wymaganiem formalnym. Wskazanie w skardze kwoty, która według strony ją wnoszącej jest wartością przedmiotu zaskarżenia, jest spełnieniem tego wymagania i nie może być to potraktowane jako brak podlegający uzupełnieniu. Zgodnie z art. 398²¹ w związku z art. 368 § 2 k.p.c., wartość przedmiotu zaskarżenia może być oznaczona na kwotę wyższą od wartości przedmiotu sporu wskazanej w pozwie jedynie wtedy, gdy powód rozszerzył powództwo lub sąd orzekł ponad żądanie; przepisy art. 19-24 i 25 § 1 k.p.c. stosuje się odpowiednio.

Ten ostatni przepis stanowi, że sąd może na posiedzeniu niejawnym sprawdzić wartość przedmiotu sporu i zarządzić w tym celu dochodzenie.

Zgodnie z powołanymi przepisami sąd może przyjąć za wartość przedmiotu zaskarżenia kwotę inną niż wskazana w skardze kasacyjnej. W przypadku, gdy w wyniku sprawdzenia wartości przedmiotu zaskarżenia okaże się, że została ona zawyżona w stosunku do oznaczonego w skardze żądania, jako wartość przedmiotu zaskarżenia przyjmuje się kwotę ustaloną przez sąd i od tej wartości uzależnia się dalsze czynności, na przykład stwierdzenie dopuszczalności skargi kasacyjnej. Jeżeli sąd zarządzi dochodzenie w celu ustalenia rzeczywistej wartości przedmiotu zaskarżenia, może on wzywać stronę wnoszącą skargę do udzielenia stosownych informacji. Nie może natomiast wzywać strony do uzupełnienia braków, gdyż wadliwe oznaczenie w skardze wartości przedmiotu zaskarżenia nie może być traktowane jako brak formalny podlegający uzupełnieniu. W konsekwencji nie ma podstaw do odrzucenia skargi kasacyjnej z tej przyczyny, że strona nie uzupełniła jej braków formalnych poprzez „prawidłowe wyliczenie wartości przedmiotu zaskarżenia”. Efektem zarządzenia przez sąd dochodzenia w celu ustalenia rzeczywistej wartości przedmiotu zaskarżenia powinno być wskazanie tej wartości i podjęcie w związku z tym stosownych czynności, np. odrzucenie skargi kasacyjnej z tej przyczyny, iż wartość przedmiotu zaskarżenia nie sięga 10.000 zł przewidzianych dla jej dopuszczalności w sprawach o prawa majątkowe z zakresu ubezpieczeń społecznych (art. 398² § 1 k.p.c.).

Sąd Apelacyjny w niniejszej sprawie nie podjął takich czynności i to pomimo tego, iż Sąd Najwyższy zwrócił mu skargę nie celem wezwania pełnomocnika ubezpieczonej do uzupełnienia jej braków formalnych, ale celem sprawdzenia wartości przedmiotu zaskarżenia określonego w skardze.

W świetle powyższego Sąd drugiej instancji nie miał podstaw do uznania, że skarga kasacyjna wniesiona przez pełnomocnika ubezpieczonej dotknięta była brakami, które nie zostały w terminie uzupełnione, a zatem z tej przyczyny nie mogło dojść do jej odrzucenia. Nie nastąpiło także sprawdzenie wartości przedmiotu zaskarżenia, wobec czego aktualnie nie ma przesłanek do stwierdzenia, czy skarga kasacyjna jest dopuszczalna w świetle art. 398² § 1 k.p.c. W tym kontekście należy jednak zwrócić uwagę na to, że w sprawie po stronie odwołujących się występuje

współuczestnictwo formalne (art. 72 § 1 pkt 2 k.p.c.), albowiem choć przedmiotem sporu jest ich odpowiedzialność za zaległości składkowe tej samej spółki, to jednak za inne okresy, bo nie pełnili funkcji członków zarządu w tym samym czasie. Współuczestnictwo formalne, w przeciwieństwie do współuczestnictwa materialnego (art. 72 § 1 pkt 1 k.p.c.), charakteryzuje się brakiem materialnoprawnej więzi między współuczestnikami, a ich współwystępowanie po jednej ze stron procesu ma charakter *stricte* procesowy. Współuczestnictwo formalne może być następstwem odpowiedniego sformułowania żądań pozwu (wniesienia go przez kilka lub przeciwko kilku podmiotom). Może także wynikać z postanowienia sądu, który kierując się względami ekonomiki procesowej, jest uprawniony połączyć do wspólnego rozpoznania (rozstrzygnięcia) kilka spraw, w których występują po stronie pozwanej lub powodowej te same podmioty (art. 219 k.p.c.). W takiej sytuacji mamy do czynienia z jedną sprawą wyłącznie w znaczeniu formalnym (technicznym). Natomiast, przy współuczestnictwie formalnym występuje tyle różnych przedmiotów sporu (zaskarżenia), ilu jest współuczestników formalnych, bowiem każdy z nich mógłby występować w procesie samodzielnie, tok postępowania w stosunku do każdego z nich jest niezależny (można wydać wyrok częściowy lub rozłączyć sprawy do oddzielnego rozpoznania), wreszcie różne mogą być rozstrzygnięcia w stosunku do każdego ze współuczestników (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 1997 r., I CKN 154/97, LEX nr 153214 oraz z dnia 26 maja 1998 r., III CZ 69/98, Wokanda 1998 nr 9, poz. 7). Z tego względu w rozpoznawanej sprawie skarga kasacyjna, choć jest jednym pismem procesowym, dotyczy w istocie dwóch różnych przedmiotów rozpoznania, które są połączone w jednej sprawie tylko w sposób formalny. Zaskarżenie orzeczenia przez kilku współuczestników formalnych (przeciwko nim), choćby było dokonane w jednym piśmie procesowym, jest w istocie wniesieniem kilku środków zaskarżenia wobec odrębnych rozstrzygnięć, formalnie tylko zamieszczonych w jednym orzeczeniu. Zatem, choć technicznie w ramach jednego dokumentu, to w znaczeniu materialnym (funkcjonalnym), wniesione zostały dwie skargi kasacyjne: pierwsza - w stosunku do rozstrzygnięcia o odpowiedzialności M. S. i druga - co do rozstrzygnięcia o odpowiedzialności M. G. Każda z tych skarg podlega odrębnej ocenie odnośnie do jej dopuszczalności z uwagi na wartość przedmiotu

zaskarżenia, co ma istotne znaczenie, zważywszy na odmienne rozstrzygnięcia Sądu odwoławczego co do odpowiedzialności obu skarżących. Wbrew poglądom pełnomocnika skarżących, wartość przedmiotu sporu i wartość przedmiotu zaskarżenia nie są bowiem pojęciami tożsamymi. Stosownie do treści art. 19 § 1 k.p.c., w sprawach o roszczenia pieniężne, podana kwota pieniężna stanowi wartość przedmiotu sporu, zaś zgodnie z art. 19 § 2 k.p.c., w innych sprawach majątkowych powód obowiązany jest oznaczyć w pozwie kwotą pieniężną wartość przedmiotu sporu. Wartość przedmiotu sporu stanowi zatem suma właściwa dla chwili wniesienia pozwu albo dla ostatecznego sprecyzowania żądań przed sądem pierwszej instancji. Tak określona wartość pozostaje niezmienna do końca postępowania (a więc również w postępowaniu kasacyjnym), chyba że w dalszym jego toku nastąpi dopuszczalne przekształcenie przedmiotowe powództwa (jego zmiana) pociągające za sobą zmianę wartości przedmiotu sporu (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z 14 listopada 1997 r., III CZ 82/97, Prokuratura i Prawo 1998 r., nr 6, poz. 38). Wartość przedmiotu zaskarżenia, o jakiej mowa w art. 368 § 2 k.p.c. i art. 398⁴ § 2 k.p.c., odpowiadać zaś powinna - i to jednolicie - ustalonej w sprawie wartości całości lub tej części przedmiotu sporu, która odpowiada zakresowi zaskarżenia orzeczeń. Wartość przedmiotu zaskarżenia nie może być wyższa od wartości przedmiotu sporu (art. 368 § 2 k.p.c.), ale bezsprzecznie może być od niej niższa wtedy, gdy skarżona jest tylko część rozstrzygnięcia, np. z uwagi na to, że roszczenia zostały w pewnym zakresie uwzględnione zaskarżonym wyrokiem, co w niniejszej sprawie dotyczy odwołania M. G.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy na podstawie art. 394¹ § 3 w związku z art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. postanowił jak w sentencji.